

Protokół nr 13/2025

z posiedzenia Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Gminy Mszana w dniu 14 maja 2025 r.

Obrady rozpoczęto 14 maja 2025 r. o godz. 14.30, a zakończono o godz. 21.00 tego samego dnia. Posiedzenie odbyło się w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Mszana.

Pkt. 1. Otwarcie posiedzenia

Posiedzenie otworzył i poprowadził Przewodniczący Komisji Piotr Gonsior. Po stwierdzeniu prawomocności obrad powitał radnych i gości.

Obecnych było 9 z 9 członków Komisji.

Obecni:

1. Gonsior Piotr – Przewodniczący Komisji
2. Antończyk Paulina – Wiceprzewodnicząca Komisji
3. Bura Roman – Członek Komisji
4. Berger Sebastian – Członek Komisji (od godz. 15.00)
5. Kotuła Marek – Członek Komisji
6. Kruczek Barbara – Członek Komisji
7. Liśnikowski Marek – Członek Komisji
8. Szotek Wioleta – Członek Komisji
9. Wita Alojzy – Członek Komisji

W posiedzeniu wzięli również udział: Wójt i Z-ca Wójta Gminy, Skarbnik, Sekretarz Gminy, kierownicy i pracownicy Urzędu Gminy, zaproszeni goście.

Listy obecności radnych i goście stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu.

Przewodniczący Komisji przedstawił porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności.
2. Przedstawienie projektu planu ogólnego.
3. Informacja o umorzeniach, odroczeniach, rozłożeniu na raty i zwolnieniach podatkowych w Gminie w latach 2019-2024 r. oraz o działaniach podejmowanych przez Gminę w celu poprawy ściągalności zadłużeń.
4. Opiniowanie projektów uchwał będących przedmiotem obrad najbliższej sesji Rady Gminy. Omówienie zarządzeń Wójta dotyczących zmian w budżecie.
5. Inwestycje i tereny inwestycyjne. Pozyskani inwestorzy i działania prowadzone w 2024 r.
6. Analiza aktualnych wysokości diet radnych i wynagrodzenia Wójta.
7. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji w dn. 28 kwietnia 2025 r.
8. Sprawy bieżące.
9. Zakończenie posiedzenia.

Nie było uwag do porządku obrad.

Pkt 2. Przedstawienie projektu planu ogólnego

Radni otrzymali w materiałach stanowisko Śląskiej Izby Rolniczej w sprawie planu ogólnego. Informację na temat planu ogólnego Gminy Mszana przedstawili przedstawiciele spółki Toobis Sp. z o.o. – prezes zarządu Ireneusz Brzuska oraz główny projektant Tomasz Cioch.

Aktualnie zakończony został 2 etap, czyli prace projektowe. W zeszłym tygodniu projektanci spotkali się z Wójtem i przedstawili mu projekt planu ogólnego. Stworzono również opracowania środowiskowe, wskazujące prognozę oddziaływania na środowisko, jako element konieczny do dalszego procedowania planu ogólnego.

Główny projektant Tomasz Cioch przedstawił proces tworzenia projektu planu ogólnego na tle uwarunkowań prawnych i problemy z tym związane. Zwrócił uwagę na to, że w czasie tworzenia projektu zmianie uległy przepisy prawa, do których projekt musiał zostać ponownie dopasowany. Planowane są również kolejne zmiany w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, które mogą wpłynąć na stan końcowy planu ogólnego gminy i ewentualną konieczność cofnięcia się z pracami projektowymi.

Plan ogólny ma docelowo zastąpić studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w gminie Mszana. Plan ogólny ma przyjąć formę uchwały, która zostanie uchwalona przez Radę Gminy Mszana najpóźniej do 30 czerwca 2026 r. Istotne jest, aby 80% gmin na terenie Polski uchwaliło plan ogólny, aby można było pozyskać środki z KPO na refinansowanie stworzenia planu.

W odróżnieniu od studium, plan ogólny jest krótkim dokumentem – zawiera jedynie ok. 30 stron. Podstawową częścią planu ogólnego są strefy planistyczne, których na terenie naszej gminy wyznaczono 9 z 13 możliwych do wyznaczenia oraz gminne standardy urbanistyczne. Plan ogólny składa się z części informacyjnej, która jest tekstowym uzasadnieniem planu, opisuje główne przyczyny wytyczenia stref, określa warunki sumy chłonności strefy zabudowy oraz rysunku, będącego graficznym przedstawieniem planu ogólnego. Projekt planu konsultowany jest z wieloma instytucjami oraz organizacjami. Na etapie zbierania wniosków, CPK się nie wypowiedziało, jednak mimo to należy ująć przebieg kolei CPK w planie ogólnym gminy. Przedstawiciele CPK będą mogli wypowiedzieć się na etapie opiniowania.

Plan ogólny na tle uwarunkowań zostanie udostępniony do konsultacji społecznych, które przeprowadzone będą z mieszkańcami. W czasie konsultacji społecznych będą wyznaczone dyżury projektantów, na których plan ogólny będzie wyjaśniany szczegółowo mieszkańcom. Wiele mieszkańców, dowiadując się, że ich wniosek nie został uwzględniony, ma duże pretensje. W czasie konsultacji społecznych na dyżurach, będzie możliwość aby im wyjaśnić, dlaczego ich wniosek nie został uwzględniony w części lub w całości. Zadaniem rady gminy jest uchwalenie planu ogólnego, który następnie zostaje przekazany wojewodzie do zatwierdzenia.

Procedura sporządzania planu ogólnego składa się z czterech etapów. Gmina Mszana nadal znajduje się na pierwszym etapie, którym jest sporządzenie projektu planu ogólnego.

Przeszliśmy trzy podetapy, jesteśmy na etapie sporządzania projektu wraz z uzasadnieniem i prognozą środowiskową.

Tomasz Cioch omówił również wnioski, które mieszkańcy składali do planu ogólnego.

Większość wniosków dotyczyła wyznaczenia obszaru zabudowy w miejscach, w których nie jest on jeszcze wyznaczony. Możliwość wyznaczenia nowych miejsc zabudowy ograniczona jest tzw. sumą chłonności zabudowy. Jeśli suma chłonności przekracza 130% wartości nowej zabudowy, nie wyznacza się nowych obszarów pod zabudowę. W Gminie Mszana chłonność zabudowy została określona na 347%, jedyną możliwością rozszerzenia terenów pod zabudowę jest w tym przypadku wyznaczenie obszarów uzupełnienia zabudowy, co też uczyniono.

Na terenie naszej gminy występuje bardzo dużo obszarów osuwisk i terenów zagrożonych ruchami ziemi. Na tych terenach nie jest możliwe wyznaczenie obszaru zabudowy.

Projektant stwierdził, że nasza gmina znajduje się w korzystnej sytuacji, ponieważ plan miejscowy pokrywa się w całości z planem zagospodarowania przestrzennego.

Do planu wpłynęło 109 wniosków. W początkowej fazie uwzględnionych zostało 14. Po ponownej analizie i wyznaczeniu obszarów uzupełnienia zabudowy kolejne 24 wnioski zostały uwzględnione w całości lub w części.

Radni chcieli, aby w jak największej mierze uwzględnione zostały wnioski mieszkańców i do tego właśnie dążyli projektanci. Jednak w przypadku niektórych wniosków nie było to możliwe, ze względu na ich charakter np. działka, której właściciel wnioskował o możliwość zabudowy, znajduje się w polu, z dala od innych zabudowań.

Do gminnych standardów urbanistycznych zaliczane są: gminny katalog stref planistycznych oraz gminne standardy dostępności infrastruktury społecznej, od wyznaczenia których odstąpiono, gdyż ograniczyłyby one możliwości zabudowy. Plan ogólny gminy powinien być dokumentem bardzo ogólnym, aby dawał możliwość podejmowania dalszych kroków i decyzji na etapie sporządzania planu miejscowego.

Zaprezentowany został również rysunek projektu planu ogólnego gminy oraz omówione poszczególne jego elementy.

Pytania zadawali:

Radny Alojzy Wita zapytał, czy mówiąc o osuwiskach i terenach zagrożonych ruchami ziemi, czy to chodzi o szkody górnicze?

Tomasz Cioch odpowiedział, że nie. Są to inne osuwiska niezwiązane ze szkodami.

W tej kwestii Wójt dodał, że często mieszkańcy nie zdają sobie sprawy z tego, że mieszkają na osuwisku. On sam i przedstawiciele gminy również są zdziwieni, na jakiej podstawie było to wyznaczane, ponieważ jego nikt nie informował wcześniej o tym. Dopiero teraz przy wyznaczaniu planu ogólnego to wyszło.

Tomasz Cioch przedstawił również konieczność pokazania na planie ogólnym stanowisk archeologicznych i zabytków. Podczas badań pod autostradę A1 na terenie naszej gminy odkryto 8 stanowisk archeologicznych. Te zagadnienia muszą być ustalane przy współpracy z Narodowym Instytutem Dziedzictwa. Zauważył też, że największą wartością, jaką otrzymają

mieszkańcy po zakończeniu tego procesu jest sam plan ogólny, który będzie podstawą dalszych decyzji i dokumentów.

Wójt Mirosław Szymanek zabrał głos i powiedział, że był na szkoleniach z zakresu planu ogólnego, gdzie mówiono, że plan ogólny ma zastąpić docelowo plan zagospodarowania przestrzennego i studium uwarunkowań przestrzennych. Jednak okazuje się, że tak nie będzie, na podstawie planu ogólnego gmina ma utworzyć plan miejscowy.

Tomasz Cioch przyznał Wójtowi rację i wspomniał, że na terenie całej Polski gminy wprowadzone w błąd wygaszały plany zagospodarowania przestrzennego, po czym okazywało się, że stworzyło to ogromny problem. Po uchwaleniu planu, jeśli będzie wydana decyzja o warunkach zabudowy, będzie ona w mocy tylko 5 lat. Tyle będzie miał właściciel na rozpoczęcie budowy, po tym okresie decyzja przepada i trzeba starać się o nową.

Radny Alojzy Wita zapytał, czy gazociągi i wodociągi są ujęte na planie ogólnym.

Tomasz Cioch odpowiedział, że gazociągi są ujęte, natomiast nie ma obowiązku ujmowania wodociągów. W stosunku do gazociągów obowiązują rozporządzenia o strefach kontrolowanych, które powinny być zachowane.

Radny Alojzy Wita – ludzie składali wnioski o zmianę, żeby to sprzedać deweloperom, którzy wybudują domy i sprzedają kolejnym osobom, z tego będą podatki.

Tomasz Cioch zwrócił uwagę na to, że deweloperzy szukają możliwości inwestycyjnych na terenach, na których według planu zagospodarowania przestrzennego już teraz istnieje możliwość zabudowy, a nie potencjalna możliwość zabudowy wynikająca z planu ogólnego.

Radny Alojzy Wita – wszyscy dobrze wiemy, jak poszatkowana jest nasza gmina, przez autostradę, a teraz jeszcze CPK. Czy gmina jest w stanie jeszcze teraz zwrócić się do kogoś, czy do Ministerstwa, w sprawie możliwości wyznaczenia więcej działek pod zabudowę na terenach z dala od autostrady, zalewisk i linii CPK, żeby ludzie wysiedleni z tych obszarów mieli gdzie się wybudować, żeby nie uciekali z naszej gminy. Czy radni mają jakąś możliwość, żeby pomóc mieszkańcom?

Tomasz Cioch – aktualnie nie mamy informacji od CPK, być może dowiemy się czegoś na etapie opiniowania. Oni wtedy mają możliwość się wypowiedzieć, a jeśli tego nie zrobią, to znaczy że się zgadzają z tym co zostało przedstawione.

Wójt – przedstawił, że jako samorządowiec, Wójt, interweniował w tym zakresie, kiedy mówił, że gminy przez które ma przechodzić linia kolejowa CPK są w tym momencie poszkodowane. Jesteśmy blokowani przez plany zagospodarowania przestrzennego, gdzie nie mamy możliwości zaoferować naszym mieszkańcom nowych miejsc zabudowy w zamian za te, z których zostaną być może wkrótce wysiedleni. Wskazał, że sygnalizował ten problem na spotkaniach z wojewodą, ministrem, przedstawicielami CPK, którzy mówili, że wezmą to pod uwagę i zastanowią się przy zmianie ustawy. Na razie takich zmian nie było więc obawia się, że nie mamy na co liczyć. Nadal, jeśli tylko będzie miał możliwość interwencji w tym zakresie, na pewno będzie interweniował i mówił o problemach gminy Mszana. Wojewoda śląski na spotkaniach powiedział, że nie będzie akceptował tych planów ogólnych, które nie uwzględniły przebiegu linii CPK mimo że nie jest ona jeszcze do końca uzgodniona. Jest to taki

paradoks, dualizm, gdzie gmina musi uwzględnić linię CPK, ale nie ma nic w zamian dla swoich mieszkańców.

Radny Alojzy Wita – zaproponował, aby wystosować do Ministerstwa pismo w tej sprawie, pod którym podpisaliby się wszyscy Radni i Wójt.

Tomasz Cioch zwrócił uwagę na to, że na etapie opiniowania projektu planu ogólnego, kiedy zostanie on opublikowany na BIP, każdy będzie się mógł z nim zapoznać, ale różne instytucje będą też mogły wnieść poprawki, które będą skutkować opublikowaniem każdej nowej wersji planu. To sprawi, że mieszkaniec, który widział jedną wersję planu może być zdziwiony, że została zatwierdzona inna wersja.

Radni dyskutowali na temat terenów inwestycyjnych na terenie gminy Mszana.

Tomasz Cioch zwrócił uwagę na problem szkód górniczych na terenie naszej gminy, które mocno ograniczają możliwości inwestycyjne np. w przypadku linii produkcyjnej. Zwracał też uwagę na problem rekultywacji terenów pokopalnianych – ważne jest, w jakim kierunku była prowadzona rekultywacja, czy była w celach zielonych, czy w celach budowlanych.

Dalej głos zabierali:

Radny Piotr Gonsior zapytał, czy przy węźle autostradowym są tereny inwestycyjne wyznaczone lub czy można je wyznaczyć.

Pracownik Damian Parma przedstawił na mapie omawiany obszar. Na tym terenie aktualnie w całości wyznaczona jest strefa usługowa, pod działalność gospodarczą.

Tomasz Cioch przy omawianiu stref gospodarczych i usługowych zwrócił uwagę na to, że pojęcie strefy gospodarczej jest bardziej ogólne, daje więc większe możliwości rozwoju. Można się zastanowić nad zmianą stref z usługowych na gospodarcze.

Damian Parma zwrócił uwagę na fakt, że na zachód od węzła autostradowego występuje bardzo zwarta zabudowa mieszkalna, więc utworzenie tam jakiejś firmy czy zakładu produkcyjnego mogłoby wiązać się z uciążliwościami dla mieszkańców.

Radny Piotr Gonsior zapytał, czy w Połomii od strony Świerklan można również wyznaczyć jakieś strefy inwestycyjne.

Tomasz Cioch odpowiedział, że nie sądzi, aby było to korzystne dla inwestora ze względu na brak bezpośredniego lub pobliskiego połączenia z autostradą.

Damian Parma zwrócił uwagę na to, że w Połomi i Gogołowej w przypadku wyznaczenia stref usługowych czy gospodarczych występuje podobny problem – brak bezpośredniego połączenia z drogą krajową lub autostradą. Na to inwestor zwraca uwagę, poza ukształtowaniem terenu.

Radny Alojzy Wita zapytał, czy tereny od ronda ul. Wodzisławskiej z ul. Wolności oraz ul. Moszczeńską do granicy z miastem Jastrzębie-Zdrój są terenami usługowymi.

Damian Parma wskazał, że obecnie w planie miejscowym większość tych terenów to tereny zielone, jednak projekt planu ogólnego zakłada utworzenie tam obszaru usługowego.

Więcej pytań nie było. O godz. 16.55 Przewodniczący Komisji ogłosił przerwę. Obrady

wznowiono o godz. 17.00 tego samego dnia.

Pkt. 3. Informacja o umorzeniach, odroczeniach, rozłożeniu na raty i zwolnieniach podatkowych w Gminie w latach 2019-2024 r. oraz o działaniach podejmowanych przez Gminę w celu poprawy ściągальności zadłużeń.

Radni otrzymali w materiałach zestawienie udzielonych ulg w latach 2019-2024 oraz wystawionych tytułów i upomnień w podatkach i opłatach lokalnych.

Pracownik Anna Gąsior przedstawiła działania, podejmowane przez Urząd Gminy w celu ściągania zaległości. Urząd Gminy działa na podstawie instrukcji w sprawie ewidencji i poboru podatków i opłat lokalnych oraz udzielania ulg uznaniowych w spłacie zobowiązań oraz na podstawie ustawy Ordynacja podatkowa i ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Głos w dyskusji zabierali:

Radny Piotr Gonsior zapytał, czy komuś został umorzony podatek w całości?

Anna Gąsior odpowiedziała, że nie, z reguły ulgi udzielane są na konkretne raty.

Radny Alojzy Wita – czy udzielano ulg firmom?

Anna Gąsior odpowiedziała, że tak, dwóm firmom zostały udzielone ulgi w postaci umorzenia. Na dodatkowe pytanie Radnego wskazała, że była to firma Glinka oraz Technika Okienna.

Radna Barbara Kruczek zapytała, w kontekście firmy Glinka, czym został uargumentowany wniosek o umorzenie podatku.

Anna Gąsior wskazała, że była to trudna sytuacja finansowa podatnika, spowodowana przestojeem pojazdów w związku z obostrzeniami w czasie pandemii i ograniczenie działalności w zakresie transportu międzynarodowego.

Radna Barbara Kruczek – stwierdziła swoje zaskoczenie, gdyż wie, że w czasie pandemii firmy transportowe dobrze funkcjonowały.

Anna Gąsior odpowiedziała, że przedsiębiorca udokumentował stratę. Umorzona została tylko kwota 12.166,00 zł za 2 miesiące, wniosek był na większą kwotę, ale został odrzucony w pozostałym zakresie.

Na pytanie Radnego Piotra Gonsiora czy było więcej wniosków, czy któreś zostały odrzucone,

Anna Gąsior odpowiedziała, że były takie wnioski, które zostały odrzucone. Wyjaśniła również, że w przypadku złożenia wniosku o ulgę, przeprowadzane jest postępowanie podatkowe, które bada zasadność udzielenia ulgi. Do wniosku muszą być dołączone dokumenty, które wykazują sytuację finansową podatnika.

Skarbnik Małgorzata Gąsior dodała, że w 2020 roku została podjęta uchwała rady gminy, która zwalniała z podatku firmy gastronomiczne, co miało związek z pandemią. Wtedy te osoby korzystały ze zwolnienia z uchwały.

Wójt – wskazał, że to rada gminy wnioskowała, aby podjąć uchwałę o zwolnieniu i pomocy przedsiębiorcom w trudnej sytuacji pandemii. Był to powód do dumy ze strony rady, jako tej, która dba o przedsiębiorców.

Na zapytanie Radnego Alojzego Wity, o drugą firmę, której udzielono ulgi, Anna Gąsior odpowiedziała, że była to firma Technika Okienna z Gogołowej. Umorzono kwotę 4104,00 zł. Firma wnioskowała o umorzenie 4 rat podatku, jednak została ulga przyznana za dwie raty, w pozostałej części odmówiono umorzenia.

Wójt wskazał, że udzielenie ulgi nie jest samodzielną decyzją Wójta. Możliwość podjęcia takiej czy innej decyzji musi wynikać z dokumentów, które zostały złożone przez podatnika. Musi być wykazana trudna sytuacja finansowa.

Skarbnik – na ok. 5000 kont podatkowych, w sześcioletnim okresie zaległości podatkowe zostały umorzone tylko 5 podatnikom. Bardzo skrupulatnie jest cała dokumentacja weryfikowana przez organ podatkowy, ulgi nie są udzielane każdemu, kto o nie wnioskuje. W ciągu tych sześciu lat wpłynęło więcej wniosków, ale część została odrzucona albo w części odmówiono przyznania ulgi, ponieważ nie wykazano trudnej sytuacji finansowej lub losowej. Pomoc udzielana jest tylko wtedy, gdy rzeczywiście ma to pomóc mieszkańcom i firmom, gdy zaistnieje ważny interes podatnika lub interes publiczny.

Wójt dodał, że organy kontrolne zawsze w pierwszej kolejności sprawdzają udzielone ulgi. Jest do tego ustalona procedura, jasno określona w ustawie, jest to kontrolowane i dbamy o to, żeby udzielone ulgi nie miały dużego wpływu na nasz budżet.

Na zapytanie Radnego Alojzego Wity, kto podejmuje decyzję o udzieleniu ulgi, Skarbnik odpowiedziała, że decyzję podejmuje organ podatkowy, którym jest Wójt.

Radny Sebastian Berger zapytał, dlaczego w przypadku tych umorzeń podatku nie zdecydowano się najpierw zastosować np. odroczenia terminu płatności.

Anna Gąsior odpowiedziała, że to podatnik wskazuje we wniosku rodzaj ulgi, o jaką się ubiega i organ podatkowy pod kątem tej ulgi rozpatruje sprawę. Nie można jednego wniosku rozpatrywać pod kątem różnych ulg.

Radny Sebastian Berger zapytał, czy w 2020 roku instrukcja urzędu gminy była taka sama, jak w 2023 roku?

Skarbnik odpowiedziała, że instrukcje są tworzone na podstawie istniejących przepisów. Obowiązuje do zmiany instrukcji, która dyktowana jest zmianą przepisów, bądź koniecznością wprowadzenia nowych regulacji.

Wywiązała się dalsza dyskusja w sprawie udzielania ulg, która głównie dotyczyła sposobu wykazania przez firmę straty w dochodach.

Na koniec Prowadzący Piotr Gonsior stwierdził, że duże firmy, które mają obsługę prawną, z pewnością są lepiej poinformowane o możliwości wystąpienia o udzielenie ulgi.

Po stwierdzeniu braku dalszych pytań, punkt obrad został zamknięty.

Pkt. 4. Opiniowanie projektów uchwał będących przedmiotem obrad najbliższej sesji Rady Gminy. Omówienie zarządzeń Wójta dotyczących zmian w budżecie.

Przystąpiono do opiniowania kolejnych projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Gminy.

a/ w sprawie przyjęcia "Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Mszana na lata 2025-2028 z perspektywą do roku 2032"

Projekt omówiła kierownik GKFZ Dorota Rajszyś. Przypomniała zebrany, że w grudniu na posiedzeniu komisji był ten projekt przedstawiany przez firmę, która go stworzyła, zostały wtedy wniesione uwagi, dotyczące zamieszczenia w programie zadań z zakresu rekultywacji zalewiska prowadzonej przez JSW, wprowadzenie zapisu dotyczącego budowy chodników przy ul. Wolności, oraz rekomendowania stosowania tzw. nawierzchni cichych przy remontach dróg gminnych. nawierzchni na ul. Cichej. Zapisy te zostały wprowadzone. Firma opracowująca dokument wystąpiła po raz kolejny o uzgodnienie odstąpienia od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu dokumentu do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach oraz Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Katowicach. Projekt otrzymał pozytywne opinie obu tych instytucji o braku konieczności przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania dla przedmiotowego dokumentu, w związku z tym na najbliższej sesji będzie procedowana uchwała o wprowadzeniu dotycząca przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Mszana.

Radny Piotr Gonsior wskazał, że jednym z wniosków był wniosek radnego Alojzego Wita odnośnie pylenia z hałd i zapytał, czy ten wniosek został uwzględniony.

Pracownik Janusz Piechoczek odpowiedział, że wpływ hałd na zanieczyszczenie powietrza został uwzględniony jako słaba strona w analizie SWOT dotyczącej zasobów jakości powietrza, a także w odniesieniu bezpośrednio do wpływu szkód górniczych i hałd na środowisko jako słaba strona w zakresie zasobów geologicznych. Ponadto zostało to szerzej uwzględnione w zakresie zadań. Wystąpiliśmy do JSW z zapytaniem, jakie zadania planuje na terenie naszej gminy. Otrzymaliśmy odpowiedź, że są to trzy zadania, które pojawią się w Programie Ochrony Środowiska stanowiącym załącznik do uchwały. Są to zadania zależne od posiadania środków finansowych na ich realizację.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały do zaopiniowania.

Głosowało 9 Radnych. Było 9 głosów „za”. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

b/ w sprawie zmiany budżetu Gminy Mszana na 2025 rok

Projekt uchwały omówiła Skarbnik Małgorzata Gąsior.

Radny Sebastian Berger zapytał, gdzie po stronie wydatków zostały rozmieszczone wpływy do działu 921?

Skarbnik odpowiedziała, że jest to dotacja związana z „Inicjatywą Sołecką”. Na poprzedniej sesji zostały te kwoty wprowadzone do budżetu po stronie wydatków, ponieważ w momencie składania wniosku o dofinansowanie, te zadania musiały być już zaplanowane w budżecie. Teraz po podpisaniu umowy na dofinansowanie wprowadzamy to do budżetu po stronie dochodów.

Radny Piotr Gonsior zapytał o środki z tytułu ugody o naprawianie szkody spowodowanej ruchem – 112 000,00 zł, co to są za środki?

Zastępca Wójta odpowiedział, że są to środki, które wpłynęły z tytułu zabezpieczenia budynku w Gogołowej przed działaniem szkód górniczych.

Na pytanie Radnego Piotra Gonsiora o rezerwę na uzupełnienie dochodów, Skarbnik wyjaśniła, że są to środki związane z podwyżkami wynagrodzeń nauczycieli. Jest to wynagrodzenie dla nauczycieli z oddziałów przedszkolnych, przekazane przez Ministerstwo. Pozostają także wynagrodzenia nauczycieli szkół podstawowych, na które dodatkowe środki też będziemy musieli zabezpieczyć.

Mieszkaniec Jarosław Wala zapytał o środki na wydzielenie i przejęcie drogi w Połomi, w sprawie której interweniowały na jednej komisji Mieszkanki Połomi. Czy z tych środków będzie ta droga robiona?

Zastępca Wójta odpowiedział, że zaplanowane jest więcej działań związanych z wydzieleniem i przejmowaniem przez gminę dróg. M.in. działki na ul. Stawowej, Kopernika, Mickiewicza, Konopnickiej, odnodze ul. Centralnej i na ul. Wolności.

Na dodatkowe zapytanie Mieszkańca wyjaśnił, że na ulicy Stawowej gmina musi przejąć działki, aby droga była w całości gminna, ponadto Gmina Mszana wystąpiła do GDDKiA celem przejęcia łącznika ulicy Górniczej i Stawowej.

Wywiązała się dyskusja na temat dróg, które mają zostać wytyczone i przejęte przez gminę.

Zastępca Wójta wyjaśnił plan prac na poszczególnych odcinkach:

Na zapytanie Radnego Marka Kotuła o ul. Konopnickiej odpowiedział, że po zakończonej inwestycji na tej drodze, podczas której droga została poszerzona, konieczne jest wydzielenie i przejęcie przez gminę tych działek.

Zastępca Wójta – odnoga ul. Centralnej to działanie na wniosek mieszkank, które proszą o przejęcie drogi przez gminę, więc Wójt pozytywnie się do tego wniosku ustosunkował i zabezpieczył środki na ten cel. Wydzielenie odcinka odnogi ul. Wolności to inicjatywa Radnego Alojzego Wita. Działania w zakresie pozostałych dróg mają na celu uregulowanie stanu prawnego dróg, którymi zarządza gmina.

Radny Piotr Gonsior dopytał, w jakim celu Gminna Biblioteka Publiczna w Mszanie otrzymuje środki. Skarbnik przedstawiła wniosek Pani Dyrektor, w którym zwraca się między innymi z prośbą o środki pieniężne potrzebne jako wkład własny do zakupu książek z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.

Po wyczerpaniu pytań Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały do zaopiniowania. Głosowało 9 Radnych. Było 9 głosów „za”. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

c/ w sprawie zmiany Uchwały Nr IV/27/2024 Rady Gminy Mszana z dnia 7 sierpnia 2024 roku w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właściciela nieruchomości i zagospodarowania tych

odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi – zmiana godzin otwarcia PSZOK w piątki

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały.

Radny Sebastian Berger zapytał, jak ma się projekt tej uchwały do opinii radcy prawnego. Czy projekty uchwał są opiniowane przed radcą prawnego?

Wójt Mirosław Szymanek odpowiedział, że projekt jest pozytywnie zaopiniowany przez radcę prawnego.

Mieszkaniec Jarosław Wala zwrócił uwagę, że teraz zdaniem radcy projekt jest zgodny z prawem, a 17 marca nie był zgodny z prawem.

Dalej wskazał, że to co się mówi, musi mieć wartość. Radca prawny powinien przedstawiać wszystko rzeczowo i konkretnie. Zwrócił się do Wójta, że wtedy Mieszkaniec nie rozumiał, co mu chce przekazać radca prawny, a Wójt stwierdził, że dla niego było to jasne i zrozumiałe. Jeśli więc rozumiał wtedy radcę prawnego, to dzisiaj nie powinno to być zgodne z prawem. Nie wolno wprowadzać Radnych w błąd, ponieważ oni później podejmują złe decyzje. Głos Wójta czy radcy prawnego powinien być dla nich wsparciem. Zwrócił uwagę na to, że Radny Gonsior wykonuje tutaj ogrom roboty, razem z Radny Bergerem znają się na dokumentacjach perfekcyjnie. Wójt ich nie słucha, a mają wielokrotnie większe doświadczenie. Na zapytanie Wójta Mieszkaniec doprecyzował, że chodzi mu o doświadczenie w zakresie zarządzania i zamówień publicznych.

Głos zabrał Wójt. Zwrócił uwagę na to, że rok temu Radni zmienili system gospodarowania odpadami, który jego zdaniem działał dobrze. Przypomniał, że radca prawny zwracał uwagę na to, że zmiany które Radni chcieli wprowadzić, były na pograniczu interpretacji prawnej. Rada Gminy nie ponosi odpowiedzialności za respektowanie prawa, odpowiedzialność ponosi Wójt jako organ wykonawczy. To on podejmuje ryzyko nieprzestrzegania przepisów, czy działania na pograniczu interpretacji prawnej. Wcześniej nie zgodził się na podjęcie tego ryzyka. W związku z tym, że mieszkańcy są niezadowoleni z godzin otwarcia PSZOK, Wójt podjął jednak decyzję i przyjął ryzyko interpretacji prawnej, aby dokonać zmian w tym systemie, na korzyść dla mieszkańców, aby ci byli zadowoleni.

Radna Wioleta Szotek zwróciła się do Mieszkańca: Powiedział Pan, że ci doświadczeni radni przekonywali nas do tego, żeby były zmiany, a ci niedouczeni źle głosują. I to był błąd.

Wskazała, że razem z innymi Radnymi została przekonana, więc zagłosowali za tymi wszystkimi zmianami, ograniczeniami. To był błąd, mieszkańcy są niezadowoleni. Został zmieniony system, który dobrze funkcjonował, mieszkańcy byli z niego zadowoleni. Teraz rozmawia z nimi, wyrażają swoje opinie w ankietach, są źli na ten system. Nie podoba im się to, że nie ma gabarytów, że są jakieś ograniczenia. W Gogołowej jest wielkie niezadowolenie, że jest teraz ten system taki.

Radny Sebastian Berger zapytał, czy mieszkańcy są niezadowoleni z tego, że PSZOK jest otwarty 19 godzin w tygodniu, zamiast 4 godzin, jak to miało miejsce kiedyś.

Radna Wioleta Szotek odpowiedziała, że tak, ponieważ godziny są tylko w tygodniu, kiedy większość mieszkańców pracuje. Mieszkańcy niezadowoleni są również z konieczności okazywania dowodów osobistych przy wywozie na PSZOK.

Radny Sebastian Berger w odpowiedzi stwierdził, że kiedy PSZOK był otwarty w soboty, to firma miała skalkulowane otwarcie w każdą sobotę. Ale Urząd Gminy zdecydował o nieotwarciu PSZOK w niektóre soboty, np. w weekend majowy lub na przełomie roku, za co gmina i tak musiała płacić, mimo że PSZOK był zamknięty.

Radna Wioleta Szotek zaznaczyła, że kiedyś jej wizyta na PSZOK trwała ok. 30 minut. Po zmianach w systemie wizyta wydłużyła się do ok. 1,5 godziny. Jej zdaniem nic się nie polepszyło.

Radny Sebastian Berger – jego zdaniem zmiana godzin otwarcia PSZOK nie wpłynie na wartość wykonywanej usługi i nie wpłynie to na realizację umowy przez firmę, która odbiera odpady z terenu naszej gminy. W przypadku zmiany na sobotę, zdaniem Radnego istnieje ryzyko, że firma wystąpi o aneksowanie umowy.

Mieszkaniec Jarosław Wala – zwrócił się do Radnej Wiolety Szotek – chodziła Pani na te wszystkie komisje i sesje. Ta strona (wskazując Radnych) chciała zmienić dla mieszkańców ten harmonogram. Mówiła o sobotach, o piątku. A ta strona (wskazując Wójta), mówiła, że absolutnie nie można zmienić harmonogramu otwarcia PSZOK. Wskazał, że to Radni chcieli to zmienić na soboty, a Wójt z radcą mówili, że nie ma szans. Nigdy nie wymyśli się zmian idealnych. Według obliczeń Pana J. Wala, każdy mieszkaniec powinien płacić dzisiaj 6 zł mniej za śmieci. Teraz chcieliście poprawić system.

Radny Piotr Gonsior zwrócił uwagę, że na sesji w grudniu, kiedy sołtys Gogołowej apelowała o wprowadzenie sobót, ponieważ mieszkańcy byli z tej zmiany nie zadowoleni, powiedział, że Komisja będzie nad tym pracować w marcu i wprowadzać zmianę, aby PSZOK był otwarty w soboty. Na kolejnym posiedzeniu Komisji została złożona opinia prawna, według której zmiana sobót jest niemożliwa z punktu widzenia umowy. Zdaniem radnego jasne jest, że zmiana w piątek jest możliwa, przy zawarciu z firmą odbierającą odpady porozumienia. Zapytał czy były rozmowy z firmą o takim porozumieniu lub wnioski o porozumienie.

Zastępca Wójta odpowiedział, że takie rozmowy będą się toczyć po ewentualnym podjęciu uchwał.

Radny Piotr Gonsior powiedział, że są mieszkańcy, którzy oddają dużo worków z odpadami zielonymi, nawet po 100. Dlaczego inni mają płacić za kogoś? To jest wyrównanie szans. Jeśli ktoś ma hektarową działkę i ją kosi, po czym pakuje to do worków to powinien to wywieźć sam na PSZOK. Radny płaci za 10 worków i stara się zmieścić. Jeżeli chodzi o dowód – po co jest dowód? Jest to dokument tożsamości i mieszkaniec jedynie potwierdza tym, że te odpady są moje. Wprowadzając okazanie dowodu eliminujemy możliwość przekazania karty, bo raczej dowodu nikt nie przekaze.

Radna Wioleta Szotek zwróciła uwagę na to, że jeśli mieszkaniec jest nieuczciwy, okazanie dowodu i upoważnienia nie jest dla niego dużą barierą.

Radny Piotr Gonsior zaapelował do innych Radnych, aby walczyli z nieuczciwością i zgłaszali podejrzane przypadki, których byli świadkiem.

Wywiązała się dalsza dyskusja na temat wprowadzonych w zeszłym roku zmian w systemie gospodarowania odpadami.

Głos zabrał Zastępca Wójta. Podziękował Radnej Wiolecie Szotek za przyznanie się do błędu. Przypomniał także swoje stanowisko odnośnie zmian w systemie gospodarowania odpadami, które przedstawił na sesji, na której była podejmowana uchwała w sprawie zmiany regulaminu gospodarki komunalnej. Jego uwagi kierowane były dobrem mieszkańców i wskazywały negatywne skutki wprowadzenia zmian w systemie gospodarowania odpadami. Wtedy zostało to zignorowane, a teraz te skutki widać m.in. w ankietach, w których mieszkańcy wyrażają swoje niezadowolenie. Zwrócił też uwagę na wydłużenie czasu obsługi i oczekiwania na PSZOK, które powodowane jest koniecznością rozważania poszczególnych frakcji odpadów i czego skutkiem są duże kolejki na PSZOK.

Iwona Cofalik zwróciła uwagę, że wprowadzenie konieczności okazania dowodu osobistego lub upoważnienia na PSZOK stało się utrudnieniem dla mieszkańców. Często mieszkańcy przyjeżdżają na PSZOK, czekają w długiej kolejce, a kiedy przyjdzie już ich kolej okazuje się, że nie mają dowodu osobistego lub upoważnienia i są wtedy odprawiani. Iwona Cofalik jako pracownik odpowiedzialny za PSZOK, otrzymuje telefony zdenerwowanych mieszkańców, którzy wyrażają swoje niezadowolenie. Stwierdziła, że czas pokaże, czy upoważnienia spełnią swoje zadanie. Jednocześnie zwróciła uwagę na fakt, że nie jest to duża bariera dla osób, które chcą obejść system.

Wypowiedziała się również do kwestii ważenia odpadów. Od momentu wprowadzenia limitów na PSZOK ważone były jedynie odpady, które te limity obejmowały. Pozostałe frakcje nie były ważone. Aktualnie, ze względu na sposób rozliczania się z firmą, ważone jest wszystko, co wjeżdża na PSZOK. Z tego względu, że każdy rodzaj odpadu trzeba wprowadzić do systemu osobno, konieczne jest wielokrotne ważenie, jeśli ktoś przywiezie różne rodzaje odpadów. To powoduje długi czas obsługi i oczekiwania.

Iwona Cofalik odniosła się również do sytuacji zgłoszonej przez Radnego Piotra Gonsiora, w której był on świadkiem przeładowania odpadów z jednej przyczepy na drugą. Wyjaśniła, co zarejestrowały kamery na PSZOK, a także przedstawiła wyjaśnienia pracownika PSZOK. Odpady pochodziły z jednej posesji, były własnością mieszkańca, który miał ich na tyle dużo, że konieczne było przywiezienie dwóch przyczep.

W kwestii uchwały Iwona Cofalik przedstawiła, że ze strony technicznej to, że PSZOK będzie w sobotę otwarty nie wpływa na funkcjonowanie PSZOK ani firmy, nie jest konieczne porozumienie z firmą. Firma ma 24 godziny na reakcję od momentu zgłoszenia zapotrzebowania. Jeśli PSZOK będzie czynny w czwartek i zgłosimy wtedy, że potrzebujemy kontenery to w piątek będą odbierać.

Radny Sebastian Berger zapytał, czy jest możliwość podpięcia do karty dowodów osobistych osób dorosłych zgłoszonych na nieruchomości do systemu gospodarki odpadami, jako upoważnionych do pojechania na PSZOK.

Radny Piotr Gonsior nie zgodził się z takim rozwiązaniem. Stwierdził, że nie jest prawidłowe wprowadzenie dowodu osobistego do jakiejś bazy. Dowód każdy powinien mieć przy sobie.

Mieszkaniec Jarosław Wala – jeżeli są problemy z przeładunkiem, są jakieś wątpliwości, to pracownik PSZOK ma możliwość wymagania od mieszkańca złożenia oświadczenia, że odpady pochodzą z jego nieruchomości. Zapytał też, czy odpady muszą być ważone i czy musi być wiadomo, kto ile odpadów przywiózł. Zwrócił uwagę na to, że inne samorzady idą w podobnym kierunku co Gmina Mszana – identyfikacji producenta odpadów.

Iwona Cofalik odpowiedziała, że nie muszą być ważone wszystkie odpady, nie musi być wiadomo który mieszkaniec ile odpadów oddał. Każda firma odbierająca odpady prowadzi ewidencję, przy odbieraniu odpadów z PSZOK wprowadzają odpady do systemu. Odpady odbierane od mieszkańców nie muszą być ważone, ewidencja może być prowadzona na podstawie tego, co jest zabierane z PSZOK przez firmę.

Odniosła się też do stwierdzenia Przewodniczącego z poprzedniej komisji, jako że to Radny Piotr Kuczera przyczynił się do wprowadzenia kart do PSZOK. Stwierdziła, że to była inicjatywa Urzędu Gminy, ona sama jako pracownik merytoryczny dzwoniła po innych gminach dowiedzieć się, jak to u nich działa.

Głos zabrała Sekretarz Gminy Joanna Szymańska. Stwierdziła, że dyskusja dotyczy całościowego systemu gospodarowania odpadami, natomiast uchwała jest tylko i wyłącznie w zakresie zmiany godzin funkcjonowania PSZOK. Wyraziła swoją opinię, że niezadowolenie mieszkańców ma związek głównie z tym, że na PSZOK w danym czasie może być obsługiwana tylko jedna osoba, co powoduje kolejki. Radni chcą, żeby te zdenerwowane już osoby jeszcze poświęcały czas na wypisanie oświadczenia, w razie jakichś niejasności. Niezadowoleni mieszkańcy wręcz krzyczą na pracownika PSZOK, wyrażając swoją złość co spowodowało, że chce on zrezygnować z pracy. Być może byłaby możliwość zmniejszenia niezadowolenia mieszkańców i poprawienia obsługi na PSZOK poprzez zatrudnienie drugiej osoby do obsługi. Radny Piotr Gonsior – prosił wcześniej, żeby sprawdzić możliwość systemu, czy da się umożliwić pracownikowi, żeby mógł mieć otwarte dwie karty, aby mieszkańcy z dwoma różnymi frakcjami odpadów mogli się rozładować w tym samym czasie. Zauważył, że powoduje to największy problem. Powiedział też, że wcześniej spotykał na PSZOK ludzi spoza terenu Gminy Mszana – np. pojazdy na cieszyńskich rejestracjach. Teraz takiego problemu nie widzi. Zaznaczył, że nie zna wszystkich mieszkańców.

Wywiązała się dalsza dyskusja na temat systemu gospodarowania odpadami.

Głos zabrał Wójt – odniósł się do stwierdzenia, że kiedyś nie było nic ważone. Zauważył, że jak powiedziała Pani Iwona Cofalik, kiedyś odpady były ważone, ale w inny sposób, nie było ważone wszystko co mieszkaniec przywozi na PSZOK, odpady ważyła firma w momencie odbierania. Zwrócił się też do Mieszkańca Jarosława Wala z pytaniem, jakie są pozytywne finansowo różnice systemu, który został wypracowany przez radnych w zeszłym roku. Mieszkańcy mają gorszy system, a płacą tyle samo. Powiedział, że mamy bardzo dobrego

prawnika, dzięki któremu udaje się rozwiązać wiele trudnych spraw w przestrzeni samorządowej. Zwrócił też uwagę na fakt, że Przewodniczący nie zna wszystkich mieszkańców, jak sam przyznał, ale twierdzi, że kiedyś było na PSZOK więcej osób, które nie są mieszkańcami. Zauważył, że Radny P. Gonsior pomylił się w ocenie sytuacji z przeładunkiem i z góry zakłada, że na PSZOK cały czas ktoś oszukuje.

Radny Piotr Gonsior – zaprzeczył, że jeździ na PSZOK z myślą, że coś zobaczy niezgodnego z prawem. Jedzie tam żeby pomóc mieszkańcom i pracownikowi. Widział przeładunek, więc to zgłosił, sytuacja się wyjaśniła. Nie pomylił się, bo przeładunek miał miejsce.

Iwona Cofalik przedstawiła sytuację, która miała miejsce na PSZOK po tej, w sprawie której interweniował Radny P. Gonsior – inny mieszkaniec przeładował opony ze swojego samochodu do samochodu Radnego Piotra Kuczera.

Radny Piotr Gonsior odparł, że ta sytuacja też została wyjaśniona, mieszkaniec zapytał Radnego P. Kuczera czy może mu zabrać te opony z powrotem do Połomi, ponieważ nie miał przy sobie upoważnienia i został odprawiony z kwitkiem. Zwrócił też uwagę na fakt, że mieszkańcy mogą podjeżdżać na różnych rejestracjach, ponieważ prawo nie nakazuje zmieniać numerów rejestracyjnych.

Radny Piotr Gonsior – mamy system gdzie jest karta, dokument tożsamości, oświadczenie. Jeśli pracownik PSZOK widzi, że oddawanych odpadów jest bardzo dużo to mieszkaniec pisze oświadczenie, że są jego. I to jest jego zdaniem doskonałe.

Zastępca Wójta zwrócił uwagę, że to samo oświadczają osoby, które spod posesji oddają bardzo dużo worków z selekcją. Skoro ktoś składa oświadczenie, to trzeba mu uwierzyć, że te odpady są rzeczywiście wyprodukowane przez niego.

W dalszej części dyskutowano o tym, ile kto jest w stanie wyprodukować odpadów i czy można to w jakiś sposób sprawdzić lub ograniczyć.

Zastępca Wójta – nie jesteśmy w stanie określić, ile kto produkuje śmieci. Mieszkaniec oświadcza, że te śmieci wyprodukował. My jako gmina to oświadczenie musimy przyjąć.

Iwona Cofalik – w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą, podczas prowadzenia kontroli dostarczane są przez taką osobę umowy z firmą odbierającą odpady, faktury i potwierdzenia płatności. Urząd po stwierdzeniu, że umowa jest ważna i nadal trwa nie ma podstaw, aby dalej kontrolować i kwestionować ilość wyprodukowanych śmieci.

Radny Piotr Gonsior – prosił ostatnio o opinię radcy prawnego, jak postępować w takim przypadku. Czy ta opinia została przygotowana?

Iwona Cofalik – na chwilę obecną jeszcze nie ma, ale będzie taka opinia.

Radny Marek Liśnikowski złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Prowadzący poddał wniosek pod głosowanie.

Głosowało 9 Radnych. Było 8 głosów „za”, jedna osoba się wstrzymała.

Przewodniczący jako ostatniemu w tej dyskusji udzielił głosu Mieszkańcowi Jarosławowi Wala.

Mieszkaniec Jarosław Wala – odnosząc się do pytania Wójta o korzyści finansowe ze zmienionego systemu gospodarowania odpadami powiedział, że od początku brał udział w posiedzeniach Komisji. W 2022 roku razem z Radnym Piotrem Kuczera jeździł na PSZOK, oglądali jak to tam wygląda. Ten zewnętrzny strumień był potężny. Przez 4 miesiące skontrolowali 16 sobót, 4 osoby jeździły po 10 razy na PSZOK, 4 po 9 razy, 18 osób zrobiło ok. 20% kursów na PSZOK, których było ponad 600. Po wprowadzeniu kart było ok. 300 ton mniej odpadów oddanych na PSZOK. To się przekłada na 250-300 tysięcy złotych rocznie. Teraz Radni wprowadzili bardzo dobre zmiany z tym ważeniem. Za 3 miesiące jest 140 tysięcy oszczędności, o czym ostatnio mówiono na posiedzeniach. Gdyby podzielić to przez liczbę deklaracji wychodzi ponad 19 zł na kwartał na osobę, podzielone przez 3, wychodzi 6,50 zł miesięcznie na mieszkańca. Czyli tyle mniej by trzeba było dzisiaj płacić za odpady. To jest ten efekt finansowy, dzięki temu może nas stać na jakiegoś pracownika dodatkowego. Mieszkaniec zwrócił uwagę na to, że gdyby rzeczywiście wszyscy uczciwie wozili to nie trzeba robić żadnych ograniczeń. Ale nie ma tej uczciwości, bo były osoby, które wozily potężne ilości, co wynika z przeprowadzonych kontroli i dokumentacji, którą udostępnił Urząd Gminy. Na koniec głos zabrała jeszcze Iwona Cofalik która wyjaśniła, że to limity na PSZOK gabarytów i odpadów budowlanych przyczyniły się do zmniejszenia oddawanych odpadów, a nie samo wprowadzenie kart.

Zakończono dyskusję na temat systemu gospodarowania odpadami.

Następnie Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały do zaopiniowania. Głosowało 9 Radnych. Były 4 głosy „za”, 5 głosów „przeciw”. Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały.

d/ w sprawie zmiany Uchwały Nr IV/27/2024 Rady Gminy Mszana z dnia 7 sierpnia 2024 roku w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właściciela nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi – otwarcie PSZOK w soboty.

Przewodniczący Komisji przedstawił projekt uchwały.

Radny Sebastian Berger – zwrócił uwagę na to, że nie znamy jeszcze wyników ankiet, mieszkańcy mają czas do 16 maja aby ankiety oddawać. Nie wiadomo jeszcze, jak wypowiedzą się mieszkańcy odnośnie godzin otwarcia PSZOK.

Iwona Cofalik przedstawiła wstępne wyniki ankiet – 72,73% osób w ankietach w wersji papierowej i 79,70% w wersji elektronicznej opowiedziało się za otwarciem PSZOK w soboty. Radni dyskutowali nad możliwością opiniowania uchwały przed poznaniem ostatecznych wyników z ankiet.

Zastępca Wójta wskazał, że projekt uchwały jest inicjatywą uchwałodawczą Wójta. Zmiana powodowana jest niezadowoleniem mieszkańców z braku otwarcia PSZOK w soboty.

Radny Piotr Gonsior – zgodził się z treścią uchwały, ponieważ jest to wniosek Komisji z marca tego roku. Powiedział, że jest to jednak nie fair w stosunku do mieszkańców, którzy jeszcze ankiety nie złożyli.

Wójt zwrócił uwagę na fakt, że Komisja jedynie opiniuje uchwałę. Zostanie ona uchwalona na sesji, a do tego czasu wyniki ankiet zostaną opracowane i przedstawione Radnym. Ankieta zawiera też wiele innych pytań o system gospodarowania odpadami, będzie podstawą do pracy nad SWZ na kolejnych posiedzeniach komisji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały do zaopiniowania.

Głosowało 9 Radnych. Było 8 głosów „za”, 1 głos „przeciw”. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

/Wójt opuścił posiedzenie o godz. 19.15 ze względu na inne obowiązki służbowe/

W tym punkcie wypowiedział się również Radny Alojzy Wita – 31 marca zwrócił się do Komisji Budżetu i Infrastruktury o przeprowadzenie ankiety wśród mieszkańców dotyczącej gospodarki odpadami komunalnymi. Proponował przeprowadzenie ankiety dla każdego sołectwa oddzielnie. Chciał żeby zadać 3 pytania. Wójt wtedy stwierdził, żeby to Radny przygotował i zapytał, jak również zmusił mieszkańców do tej ankiety. Wójt wtedy mówił, że jest to tylko robocza sprawa, a sam zrobił ankietę na 12 pytań, nie dał szans radnym żeby mogli złożyć swoje pytania. Radny A. Wita podkreślił wtedy że to pomoże Radnym w dużym stopniu. Tak samo jest z obsługą PSZOK. Powiedział, że jest zbulwersowany. Dalej kontynuował – Tak samo jest z budową boisk w Połomi. Na koniec stwierdził, że do dzisiaj nikt mu nie podziękował w tej sprawie.

Pozostali członkowie Komisji zwrócili uwagę Radnego Alojzego Wity na fakt, że zwraca się w głównej mierze do Wójta, który jest już nieobecny. Tym zakończono dyskusję.

Więcej uchwał do zaopiniowania nie było. Prowadzący zamknął ten punkt obrad.

/O godz. 19.25 Radny Alojzy Wita opuścił spotkanie/

O godz. 19.25 Przewodniczący Komisji ogłosił przerwę. Obrady wznowiono o godz. 19.30 tego samego dnia.

Pkt. 5. Inwestycje i tereny inwestycyjne. Pozyskani inwestorzy i działania prowadzone w 2024 r.

Pracownik Jacek Wnuk przedstawił działania inwestycyjne prowadzone w 2024 roku. Radni otrzymali zestawienie prowadzonych działań w materiałach.

Radny P. Gonsior – dlaczego inwestycja przy węźle autostradowym została wstrzymana?

Jacek Wnuk – głównym problemem są tutaj finanse. Inwestor poszukuje możliwości finansowania – jakiegoś współinwestora lub kredytu, funduszu.

Na zapytanie Radnego Piotra Gonsiora, jaka jest rola gminy w rozmowach z biurami nieruchomości, Jacek Wnuk odpowiedział, że czasem inwestor zainteresowany jest większym terenem niż pierwotnie oferowany, wtedy jest możliwość skontaktowania się z właścicielami przylegających działek i negocjacje w kwestii sprzedaży. Gmina w takich kontaktach pomaga. Dla gminy pozyskanie inwestorów jest bardzo ważne, ponieważ zwiększa wpływy z tytułu podatków do tutejszego budżetu.

Radny Piotr Gonsior zwrócił uwagę, że aktualnie trwają prace nad planem ogólnym gminy i warto zastanowić się nad wytyczeniem nowych terenów inwestycyjnych.

Wywiązała się dalsza dyskusja na temat kierunków inwestowania w Gminie Mszana, dotyczyła m.in. utworzenia na terenie gminy biogazowni.

Jacek Wnuk stwierdził, że gdyby gmina stworzyła taką możliwość to są inwestorzy zainteresowani utworzeniem tutaj biogazowni. Ale należy zastanowić się, jaka będzie reakcja mieszkańców.

Głos zabrał Radny Piotr Gonsior, który zwrócił uwagę na fakt, że w innych gminach pojawiają się inwestycje w kompostowanie odpadów zielonych i sprzedaż nawozów, co jest dodatkowym wpływem do budżetu gminy. Wskazał, że warto zastanowić się nad taką inwestycją na terenie Gminy Mszana.

Zastępca Wójta odpowiedział, że jest to brane pod uwagę. Jednak problem budzą ewentualne zapachy, które ulatniają się z biogazowni czy kompostowni. Położenie Gminy Mszana może rodzić problemy z tego tytułu. Aktualnie problemem jest także brak wkładu w postaci odpadów zielonych, ponieważ tego typu odpadów jest za mało, nawet jeśli sąsiednie gminy do tego dołączają. Brana pod uwagę jest również biometanownia, na chwilę obecną metan ulatuje w powietrze, ale ma wejść w życie ustawa metanowa, która obliuguje zakłady górnicze do odprowadzania dodatkowych środków finansowych za emisję metanu, który ulatuje w powietrze. Głównie JSW będzie zainteresowana działaniem biometanowni. Do tego potrzebny jest komponent bio. Po analizach klastra energii, na chwilę obecną w naszym regionie nawet gdyby się wszystkie gminy złożyły odpadami bio to tych odpadów nadal jest za mało, żeby wytwarzać biometan.

Jacek Wnuk opisał firmę, która zgłosiła chęć wynajmu działki gminnej w celach produkcji betonowych kręgów i innych komponentów. Zaproponowano działkę przy firmie Firesystem. Trwają rozmowy, ustalana jest cena najmu. Zwrócono się również pismem do JSW w celu zapewnienia prawa przejazdu przez drogę techniczną, będącą własnością spółki.

Dalsza dyskusja dotyczyła kierunków inwestowania na terenie Gminy Mszana oraz związanych z tym wpływów z tytułu podatków lokalnych do budżetu gminy.

Omawiano firmę Glinka, która ma aktualnie siedzibę na terenie Gminy Mszana, prowadzi tutaj działalność i ponosi z tego tytułu podatek od nieruchomości. Radny Piotr Gonsior zapytał, czy firma Glinka opłaca lub zacznie opłacać w naszej gminie podatek od środków transportu.

Jacek Wnuk odpowiedział, że nie jest to dla nich opłacalne, ponieważ w świetle obowiązujących przepisów, przedsiębiorca może zarejestrować pojazd i siedzibę gdzie chce, więc takie duże firmy transportowe wybierają gminy, gdzie podatki są niskie oraz gdzie są Wydziały Komunikacji. Wskazał, że rozmawiał z panem Glinka i zapytał, czy jeśli gmina obniży podatek, zdecydują się przenieść tutaj środki transportu. Jednak nie jest to dla gminy opłacalne, ponieważ mamy inne firmy transportowe, które opłacają podatek do budżetu gminy i zmniejszenie stawek zmniejszyłoby również wpływy.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący Komisji zamknął ten punkt obrad.

Pkt. 6. Analiza aktualnych wysokości diet radnych i wynagrodzenia Wójta.

Dyskutowano na temat diet radnych i sposobu ich obliczania.

Radna Wioleta Szotek zawnioskowała, aby pozostawić diety na niezmiennym poziomie.

Radny Sebastian Berger zwrócił uwagę na to, że należy uregulować pracę rady, ze względu na to, że wiele radnych wychodzi z posiedzeń komisji i sesji rady. Proponuje spłaszczyć diety i zdeterminować radnych do pracy w komisjach.

Radny Sebastian Berger wycofał wniosek, który złożył na posiedzeniu Komisji Budżetu i Infrastruktury w dniu 30 stycznia 2025 r. Był to wniosek o zmianę wynagrodzenia z naliczenia procentowego na konkretne kwoty.

Przewodniczący Komisji odczytał dotychczasową uchwałę w sprawie ustalenia wysokości diet radnych. Odczytał również swoją propozycję zmian sposobu wynagradzania radnych.

Następnie w dyskusji głos zabierali:

Radny Piotr Gonsior – niektórzy radni opuszczają posiedzenia po 2 godzinach, a wynagrodzenie im się nadal należy. Nie jest to sprawiedliwe.

Radna Wioleta Szotek zwróciła uwagę, że jeśli ktoś opuszcza posiedzenie komisji lub sesję rady gminy, to ma jakiś uzasadniony powód.

Radny Piotr Gonsior odpowiedział, że chodzi mu o nieuzasadnione opuszczenie posiedzenia. Jeśli ktoś ma uzasadniony powód lub siłą wyższą, jak zwrócił uwagę Radny Roman Bura, kiedy np. zawyje strażacka syrena i musi opuścić spotkanie w wyższym celu ratowania życia.

Radny Marek Liśnikowski zapytał, jak zmiana diet wpłynie na finanse gminy, czy będą większe wydatki.

Radny Piotr Gonsior odpowiedział, że nie powinno to wpłynąć na wzrost wydatków.

Sekretarz Gminy zaapelowała o rozważne podejmowanie decyzji w kwestii takiej uchwały. Zwróciła uwagę, że inne gminy, które podejmowały podobne uchwały, dawały jej na wejście w życie przynajmniej 3 miesiące, ze względu na nadzór prawny. W razie gdyby było jakieś rozstrzygnięcie nadzorcze, które uchylili uchwałę, narażamy się na to, że nie będzie żadnej podstawy prawnej do obliczania wynagrodzeń. Jest to najgorszy możliwy scenariusz, ale warto się także na niego przygotować. Zasugerowała aby omawiać ten temat na posiedzeniu

wspólnym komisji, żeby wszyscy radni mieli możliwość się zapoznać i wypowiedzieć oraz wyrazić jedną opinię. Przypomniała też, że uchwała o wynagrodzeniach radnych jako akt prawa miejscowego musi być poddany konsultacjom społecznym, na co też potrzebny jest czas.

W formie aklamacji Komisja przyjęła, że temat zostanie przedstawiony pozostałym radnym i poruszony na kolejnym wspólnym posiedzeniu komisji.

Następnie Sekretarz Gminy przedstawiła wynagrodzenie Wójta Gminy Mszana na tle wynagrodzenia wójtów i burmistrzów sąsiadujących gmin. Nie różni się ono od wynagrodzenia wójtów w gminach o podobnej liczbie ludności.

Do wynagrodzenia Wójta nie było uwag i wniosków. Przewodniczący zamknął ten punkt obrad.

Pkt. 7. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji w dn. 28 kwietnia 2025 r.

Do protokołu z posiedzenia Komisji Budżetu i Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2025 r. uwagi wniósł Mieszkaniec Jarosław Wala, stwierdzając, że nie zostało ujęte jego stanowisko w całości.

Prowadzono dyskusję w tym temacie.

Głos zabrał Zastępca Wójta, który zauważył, że protokół nie jest odzwierciedleniem słowo w słowo wypowiedzi na Komisji, jest to skondensowana wersja zawierająca sens wszystkich wypowiedzi.

Radny Piotr Gonsior odniósł się do tego, mówiąc, że każde posiedzenie Komisji ma swój porządek, Protokolant zapisuje, a każdy kto ma wgląd do protokołu roboczego może wnieść do niego poprawki. Jeżeli wpływają uwagi czy wnioski do protokołu to powinno to być skonsultowane z Przewodniczącym.

Mieszkaniec Jarosław Wala stwierdził, że jeśli ktoś się wypowiada, to każdy który to czyta powinien znać sens tej wypowiedzi. Często protokoły z różnych spotkań były szersze, niż rzeczywiście było to omawiane, bo dołączano tam szersze wypowiedzi, żeby w przyszłości można było w pełni z tej dokumentacji korzystać, a protokół z komisji jest dla mieszkańców.

Radna Barbara Kruczek wskazała, że w niektórych gminach, np. w gminie Chybie, posiedzenia komisji są transmitowane. Skoro w naszej gminie nie są, to protokół powinien być rzetelnym odzwierciedleniem tego, co dzieje się na sali.

Zastępca Wójta zwrócił uwagę na to, że Protokolant bardzo rzetelnie podchodzi do wykonywania swoich obowiązków i odzwierciedleniem tego są protokoły, które jego zdaniem są rzetelne. Nie jest możliwe zapisanie protokołu słowo w słowo. Protokoły są rzetelne i obiektywne. Na pytanie Radnego Piotra Gonsiora o to, kto podjął decyzję o niewprowadzeniu wypowiedzi Mieszkańca w całości odpowiedział, że była to wspólna rozmowa jego z Panią Sekretarz oraz Panią Protokolant Mirosławą Książek-Rduch, z której wynikało, że nie ma to być wprowadzone słowo w słowo, a jedynie zawarte sedno wypowiedzi Mieszkańca.

Radny Piotr Gonsior – wskazał, że jest za tym, aby każdy mógł wprowadzić zmiany w protokole, które zatwierdzi Komisja. Kiedy Wójt chciał, żeby zostały wprowadzone zmiany w protokole sporządzonym przez Radną Barbarę Kruczek, Radny Piotr Gonsior zgodził się, aby takie zmiany zostały wprowadzone.

Radny Sebastian Berger zabrał głos i wskazał, że każdy radny na posiedzeniu komisji coś mówi, ale nie każdy pamięta, co ostatnio mówił. Podejmując decyzję o przyjęciu protokołu, zdaniem radnego, sami nie są pewni, czy rzeczywiście wypowiedzieli te słowa w taki czy inny sposób. Każdy ma prawo do zmiany, jeśli ktoś chce poprawić swoją wypowiedź, bo wypowiedział się niestylistycznie. Radny zaapelował, aby nie zamykać mieszkańcom ust poprzez takie ograniczanie. Jeśli mieszkaniec chce swoją wypowiedź doprecyzować to powinien mieć do tego prawo.

W związku z tym, że pozostali radni nie mieli możliwości zapoznania się z wypowiedzią Mieszkańca, została ona przez niego odczytana.

Radna Wioleta Szotek zapytała Mieszkańca, czy nagrywał swoją wypowiedź podczas posiedzenia komisji, ponieważ zapisane jest słowo w słowo tak, jak to było powiedziane. Mieszkaniec odparł, że on nie nagrywał.

Dyskutowano na temat możliwości transmisji i nagrywania komisji.

Przewodniczący Komisji poprosił o interpretację prawną w tym zakresie.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wnioski o dołączenie do protokołu wypowiedzi Mieszkańca w całości.

Głosowało 8 Radnych. Głosów „za” było 3. Głosów „przeciw” było 4. Jedna osoba się wstrzymała. Odrzucono wniosek.

Przewodniczący Komisji dołączył wypowiedź mieszkańca do protokołu w formie załącznika, zgodnie z §40 pkt. 4 statutu Gminy Mszana.

Następnie głosowano w sprawie przyjęcia protokołu.

Głosowało 8 Radnych. Głosów „za” było 8. Protokół z posiedzenia Komisji w dn. 28 kwietnia 2025 r. został przyjęty.

Pkt. 8. Sprawy bieżące

Przewodniczący Komisji przedstawił, że wpłynęło do niego pismo mieszkańca i zawnioskował, aby omówić je na kolejnym posiedzeniu Komisji.

Poddano pod głosowanie wnioski. Głosowało 8 radnych. Głosów „za” było 8. Przyjęto wnioski. Pismo zostanie odczytane i omówione na kolejnym posiedzeniu Komisji.

Pkt. 9. Zakończenie posiedzenia

Po wyczerpaniu porządku obrad, Przewodniczący Piotr Gonsior zamknął posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury

/-/

Piotr Gonsior

Protokołowała:

/-/

Agnieszka Winkler

Wnioski Komisji Budżetu i Infrastruktury z posiedzenia w dniu 14 maja 2025 r.

Opinia Komisji do projektów uchwał:

a/ w sprawie przyjęcia "Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Mszana na lata 2025-2028 z perspektywą do roku 2032"

Głosowało 9 Radnych. „Za” pozytywnym zaopiniowaniem projektu było 9 głosów.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

b/ w sprawie zmiany budżetu Gminy Mszana na 2025 rok

Głosowało 9 Radnych. „Za” pozytywnym zaopiniowaniem projektu było 9 głosów.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

c/ w sprawie zmiany Uchwały Nr IV/27/2024 Rady Gminy Mszana z dnia 7 sierpnia 2024 roku w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właściciela nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi – zmiana godzin w piątek.

Głosowało 9 Radnych. „Za” pozytywnym zaopiniowaniem projektu były 4 głosy, „przeciw” – 5 głosów.

Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały.

d/ w sprawie zmiany Uchwały Nr IV/27/2024 Rady Gminy Mszana z dnia 7 sierpnia 2024 roku w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właściciela nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi – otwarcie PSZOK w soboty.

Głosowało 9 Radnych. „Za” pozytywnym zaopiniowaniem projektu było 8 głosy, „wstrzymało się” – 1 głos.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.